Nr 16 SOSNOWIEC, dnia 17 kwietnia 1938 roku Rok V

DODATEK PARAFIALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nie tylko czytelnikiem.

Z głębi serc płynące życzenia świąteczne z okazji Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, ślę imieniem parafian sosnowieckich. Najdostojniejszemu Arcypasterzowi J. E. Ks. Biskupowi Ordynariuszowi D-rowi Teodorowi Kubinie i J. E. Ks. Biskupowi Sufraganowi Antoniemu Zimniakowi wraz z gorącymi modłami o błogosławieństwo Boże i obfite łaski

Ks. Teofil Jankowski
Proboszcz parafii Wnieb. N. M. P. z Wikariuszami.

NAJDROŻSI W CHRYSTUSIE PANU PARAFIANIE!

Slę Wam, Najmilsi, życzenia z okazji świąt Wielkiejnocy, życzenia serdeczne i szczere, życzenia jak najlepsze, by Chrystus Pan, którego święto Zmartwychwstanie obchodzimy, pocieszył Was w troskach i bólach, by błogosławił Waszym poczynaniom i wysiłkom, by Wnosił do życia Waszego prawdziwe szczęście i prawdziwą radość. O pomyślność Waszą, Ukochani Parafianie, szczególnie modlić się będę, byście w dobrym wytrwali, prawdą żyli i tylko co piękne w Bogu Twórcy Naszym, uznawali.

Niech te życzenia dotrą do każdego z Was i niechaj będą tak szczerze przyjęte przez Was jak szczerze i serdecznie chciałbym każdego z Was odwiedzić i każdemu w czasie dzielenia się jajkiem święconym osobiście życzenia wypowiedzieć.

Pokój Boży niechaj będzie w sercach i duszach Waszych.

Proboszcz wraz z Wikariuszami.

Życzenia serdeczne z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego składa Czcigodnemu Ks. Protektorowi T. Jankowskiemu i ks. ks. Asystentom kościelnym oraz wszystkim członkom Akcji Katolickiej

Zarząd Parafialny Akcji Katolickiej.

Życzenia najserdeczniejsze z okazji świąt Wielkiejnocy składa ks. Protektorowi T. Jankowskiego ks. ks. Asystentom oraz wszystkim członkiniom

Kierownictwo K. S. Kobiet.

Szczere życzenia „Wesołego Alleluja" składa Ks. Protektorowi T. Jankowskiemu, Ks. Ks. Asystentom oraz swym członkom

Kierownictwo Kat. Stow. Mężów

Tradycyjnym zwyczajem wiązankę życzeń świątecznych Protektorowi Ks. Kan. T. Jankowskiemu, Księżom Asystentom, i wszystkim druhnom przesyła

Kierownictwo K. S. M. Żeńskiej.

Życzenia świąteczne przesyła Czcigodnemu Protektorowi ks. kan. T. Jankowskiemu, ks. ks. Asystentom kościelnym oraz członkom swego oddziału

Kierownictwo K. S. M. Męskiej
Oddziału w Sosnowcu.

Serdeczne życzenia z nadchodzącymi świętami składa Czcigodnemu Dyrektorowi ks. T. Jankowskiemu, ks. ks. Wikariuszom oraz wszystkim członkom

Rada i Zarząd
Bractwa Żywego Różańca.

Serdeczne życzenia z okazji świąt Wielkiejnocy składa Czcigodnemu Dyrektorowi ks. T. Jankowskiemu, ks. ks. Wikariuszom i wszystkim członkom

Zarząd III Zakonu
św. O. Franciszka.

Serdeczne życzenia Wielkanocne Czcigodnemu Dyrektorowi Ks. T. Jankowskiemu, ks. ks. Wikariuszom przesyła

III Zakon
św. Dominika.

Najserdeczniejsze życzenia z okazji świąt Wielkiejnocy Czcigodnemu ks. kan. naszemu Proboszczowi Kochanemu Opiekunowi, Księżom Wikariuszom oraz naszym księżom Prefektom przesyłają

Ministranci przy parafii Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu.

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafialnym".

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Wielkanoc I Święto dnia 17 kwietnia.

g. 5. Rezurekcja — procesja — jutrznia — ks. kan. Jankowski.

g. 6. Msza św. — ks. prof. Giebartowski, kazazanie — ks. kan. Jankowski.

g. 8. Msza św. — ks. kan. Jankowski.

g. 9.30 Msza św. — ks. dr. prałat Jankowski.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Łopaciński.

g. 12.30 Msza św. — ks. Dzieniarz.

g. 7.30 W Kaplicy więziennej Msza św. z nauką — ks. Dzieniarz.

g. 9.30 W Kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką ks. Łopaciński.

g. 16. Nieszpory — ks. Dzieniarz.

Od g. 18 dn. 16.IV do g. 18 dn. 23.IV dyżurnym — ks. Dzieniarz, wicedyżurnym — ks. Łopaciński.

Wielkanoc II Święto 18 kwietnia.

g. 6. Prymaria i nauka — ks. Łopaciński.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Dzieniarz.

g. 9.30 Msza św. — ks. kan. Jankowski.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Dzieniarz.

12.30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Łopaciński.

16. Nieszpory — ks. Dzieniarz.

Kalendarzyk zebrań.

Piątek 22 kwietnia — g. 19. Zebranie Kierownictwa K.S.M. Żeńskiej.

Sobota 23 kwietnia — g. 17 Zebranie Sodalicji Pań.

Niedziela 24 kwietnia — godz. 10 Zebranie Sodalicji Mariańskiej Panien, godz. 10.30 Zebranie propagandowe A. K., godz. 16 Zebranie Straży Honorowej i Br. Najsł. Serca P. Jezusa, godz. 18 Plenarne K. S. Kobiet.

Komunikaty.

Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę: o godz. 12 w południe w Kaplicy S. S. Karmelitanek przy ulicy Wiejskiej, o godz. 13 w Kaplicy Huta Milowice, o godz. 16.30 w Kaplicy więziennej — a od godz. 11 rano w dolnym kościele co pół godziny.

—o—

Zarząd P. A. K. zawiadamia członków A. K., że w czwartek dn. 21 kwietnia br. zaraz po nabożeństwie adoracyjnym urządzone zostanie „Jajko święcone“ dla wszystkich organizacji A. K.

Na miłą — tę tradycję — Zarząd zaprasza uprzejmie wszystkich członków z legitymacjami.

—o—

Podaje się do wiadomości Parafian, że w dniu 25 Kwietnia br. Księża będą spowiadali chorych w domach. Zgłoszenia i dokładne adresy chorych chcących się spowiadać należy złożyć w Sekretariacie P.A.K. ul. Prez. Mościckiego 15, Dom Katolicki do dnia 23 Kwietnia br. włącznie.

Niedziela Wielka. Zmartwychwstania Pańskiego.

Największą ze wszystkich uroczystości w roku jest Pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego, czyli Wielkanoc. Nazwa pochodzi od tego, że Pan Jezus zmartwychwstał w nocy. W starym zakonie obchodzili Paschę (Wielkanoc) na pamiątkę wyzwolenia z niewoli egipskiej, a głównie, że Anioł ocalił od śmierci pierworodnych synów w domach naznaczonych krwią baranka Wielkanocnego. Dla chrześcijan jest to święto — pamiątką uwolnienia z niewoli grzechowej.

Przypada ono zawsze po pierwszej pełni księżyca na wiosnę. Pora to bardzo stosowna, bo jak cała przyroda budzi do życia, tak samo pamiątka ta powinna się przyczynić do duchowego obudzenia się naszego. Uroczystość nad uroczystościami! Cud nad cudami! Ten, którego „niemocy“ świadkiem była cała Jerozolima na Golgocie, okazał dziś Swoją Boską potęgę. Chrystus zmartwychwstan jest! Tymi słowy przywitał anioł u Grobu Pańskiego niewiasty, które namaścić chciały święte Ciało Zbawiciela. „Chrystus zmartwychwstan jest“ — taka wieść biegła z ust do ust w on cudny poranek wielkoniedzielny przeszło 19 wieków temu. Wieść, której uwierzyć nie byli w stanie wszyscy, co dramatu kalwaryjskiego świadkami się stali.

Uroczystość ta jest w całym znaczeniu tego wyrazu „Dniem Pańskim“. Wszystkie inne niedziele biorą swą uroczystość od tego dnia i są jego nieustannym powtarzaniem. Procesja przed Mszą przypomina nam chwałę i triumf Pana Jezusa, zwycięzcy grzechu, który zrodził śmierć; i podróże, które apostołowie i święte niewiasty odbywali do grobu Jego. Zmartwychwstanie Pana Jezusa było prawdziwe, zupełne i trwałe. A więc i my musimy powstać z grzechów prawdziwie przez żal skruchę jak najszczerszą z mocnym postanowieniem, wolą poprawy, zadośćuczynieniem Bogu i ludziom, wynagrodzenia za obrazę i zniewagi wyrządzone Bogu i wszelkie krzywdy na sławie i majątku wyrządzone ludziom.

W świetle Zmartwychwstania — spójrzmy na wiarę naszą. Jakaż ona niestała często płytka, na słabej ugruntowana podstawie. Nie potrafimy się skutecznie bronić przed wrogami Zmartwychwstałego i Jego świętej religii. Z letargu duchowego budzić nas muszą strzały, zagłuszające powagę ciszy kościołów naszych i trup sługi ołtarza!

O, zaprawdę! My katolicy tak mało jesteśmy katolikami! A przecież prawdziwość wiary naszej potwierdzają 42 cuda, opowiedziane u św. Mateusza, 37 u św. Marka, 43 u św. Łukasza i 14 u św. Jana. Przeszło 100 cudów — wskrzeszeń umarłych, uzdrowień, przemienień chleba.

A ukoronowaniem tego — Zmartwychwstanie Pańskie!

Czyż Boską nie musi być wiara, której potwierdzeniem znaki, jakimi żadne inne wyznanie poszczycić się nie może?...

Zmartwychwstanie nasze powinno być zupełne. Pan Jezus pozostawił w grobie prześcieradło, którym był owiązany. I my mamy porzucić prześcieradło, to znaczy złe chęci, pożądliwości, które nas krępują i wszelkie do grzechu okazje. Praca nasza powinna być rzetelna, a więc i noszenie grzechów, złe żądze wyzywać przez ciągłą walkę, ustawiczne czuwanie nad sobą, przez modlitwę i częste przystępowanie do Sakramentu Pokuty i Komunii św. „Jeżeliście z Chrystusem zmartwychwstali, co wzgórę jest szukajcie, gdzie Chrystus jest na prawicy Bożej siedzący.

Zmartwychwstanie nasze powinno być trwałe. Chrystus żyje i już więcej nie umiera. Wracanie do grzechów, to gorsza rzecz, niż dla chorego zapadnięcie w dawną chorobę — recydywę, która zazwyczaj kończy się śmiercią. Pamiętajmy na upomnienie apostolskie: „Jako Chrystus powstał z martwych, tak i my w nowym życiu chodźmy Zmartwychwstaniem prawdziwym, zupełnym i trwałym nastąpi zmartwychwstanie wiary, religii, cnoty i bogobojności i wtedy nie tylko usty i w czasie Wielkanocnym w pieśni, ale duszą, życiem, zawsze będziemy śpiewali Alleluja, podobne temu, które śpiewają w niebie. *Proboszcz.*

Poniedziałek Wielkanocny.

„A myśmy się spodziewali“. Jakżesz często słyszy się te słowa z ust tych wszystkich, co wytłumaczyć się pragną ze swego odłączenia się od Owczarni Chrystusowej. Mówią tak i ci, w których sercu dogasa już znicz wiary. Spodziewaliśmy się pokoju ducha i radości wewnętrznej, pomyślności w każdym przedsięwzięciu. Byliśmy pewni, że Kościół Chrystusowy w tryumfalnym pochodzie przejdzie przez wieki. A tymczasem.. udziałem naszym są ciężkie a mnogie pokusy, jakże nieraz trapiące. Radość nasza tak często zamglona smutkiem życia. Krzyże na każdy dzień, a i Kościół — ta epoka niezłomna — jakby się rysował w posadach. Zewsząd weń groźne biją tarany. Czyż więc dziwić się można, że wątpliwości nami szarpią, że wiarę człowiek tracić zaczyna..?

Wielu z nas mogłoby się przyłączyć do rozmowy uczniów z Emaus. I tak, jak oni, słusznie zasługują niejeden na wyrzut Zbawiciela. O głupi i leniwego serca! Bo czyż zapomnieliśmy o przepowiedni Jezusowej, że niebo i ziemia przeminą, lecz słowa Jego nie przeminą, że moce piekielne nie wywrócą łodzi Chrystusowej na fali dziejów?

Wielki Piątek powtarzał się już tyle razy, choć w sposób mniej krwawy — w historii Kościoła. I tyle razy zawsze po tym następowało tryumfalne Zmartwychwstanie. Pomyślmy o tej prawdzie w Wielkanocny Poniedziałek. A gdyby nas kiedy podejść miały myśli uczniów z Emaus, klęknijmy u stóp Tabernakulum i zawołajmy: „Panie, pozostań z nami, bo ma się ku wieczorowi“. Pan Jezus wysłucha nas i niepokój w duszy ustanie.

Proboszcz.

Rekolekcje w parafii W.N.M. Panny.

W dniu 27, 28, 29, i 30 w kościele miejscowym odbywało się 40-godzinne nabożeństwo. Nabożeństwo to odbywa się dorocznym zwyczajem łącznie z rekolekcjami parafialnymi dla wszystkich.

W tym roku rekolekcje prowadził ks. prałat St. Marchewka. Wygłaszał on codziennie w kościele podniosłe i nadzwyczaj treściwe nauki i kazania. Poza tym prowadził konferencje stanowe dla mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej w dużej sali Domu Katolickiego. Parafianie tłumnie brali udział w tych tak bardzo potrzebnych, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, ćwiczeniach duchowych, dając tym dowód, że czynią to w należycie zrozumianej potrzeby odrodzenia duchowego.

Do spowiedzi św. przystąpiło bardzo dużo wiernych. Kilkunastu zaproszonych księży łącznie z księżmi parafialnymi spowiadało do późnego wieczora.

W ostatnim dniu rekolekcji ks. kanonik Jankowski proboszcz miejscowy odprawił uroczyste nabożeństwo w czasie którego wierni przystąpili do generalnej Komunii św. Szpalery ciągnęły się przez całą długość kościoła i ustępowały jedne drugim, dając miejsce Chrystusowi eucharystycznemu, który wstępując do dusz i serc błogosławił tym, którzy nie bacząc na troski i trudy dnia spieszyli do niego z ochotnym sercem słuchając nauk rekolekcyjnych i przyjmując Go do swego serca. Im to przede wszystkim słał Boski Zbawiciel te niewymowne słodkie, upragnione i kojące słowa „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a ja Was ochłodzę“. Po komunii św. ks. prałat St. Marchewka wygłosił ostatnie kazanie, po czym ks. kan Jankowski w gorących słowach podziękował ks. rekolektantowi za jego trud i pracę w czasie rekolekcji, zebranych zaś zachęcił do wytrwania w dobrym i do zatrzymania w sercach swoich jaknajdłużej przyjętego Chrystusa.

Od dnia 31 marca do 3 kwietnia w sali domu Katolickiego odbyły się rekolekcje dla Pań i Panów z inteligencji. Rekolekcje prowadził ks. profesor dr. Kasprzak.

Liczne rzesze inteligencji wysłuchały wzniosłych nauk i przystąpiły do Stołu Pańskiego.

Dzieło św. Dziecięctwa Jezusowego.

Ojcowie Kościoła tłumaczą słowa Zbawiciela wyrzeczone na Krzyżu: „Pragnę“ Jan 19. 28. nietylko o pragnieniu ciała, ale o pragnieniu wyższym: pragnieniu zbawienia dusz. Pragnął Zbawiciel, żeby Krew Przenajświętsza nie była napróżno wylana, ale żeby jak najwięcej ludzi z niej skorzystało. Miłość dusz nieśmiertelnych te słowa Zbawicielowi na usta wycisnęła.

Zbawiciel zwraca się do każdego z nas wezwaniem: „Daj mi pić“ Jan 4. 7. z wezwaniem, byśmy dopomogli do ugaszenia pragnienia Jego. I oto tylu pracuje w krajach katolickich, żeby modlitwą, pracą rąk, datkami pieniężnymi wspomagać pracę misjonarzy. Piękny to widok współpracy misjonarskiej. Ale już rozrzewniający jest widok, kiedy małe dzieci chcą zaspokoić pragnienie Boskiego Serca, te małe dzieci, które Zbawiciel tak bardzo kocha i które wzajem oddają swe serca Boskiemu Przyjacielowi. To przede wszystkim te dzieci, które są zszeregowane w Papieskim Dziele św. Dziecięctwa Jezusowego — one najwięcej się starają, żeby dzieci pogańskie były ochrzczone i wychowane po katolicku. Piękna myśl, piękna praca!

Biedny jest stan dzieci pogańskich, zwłaszcza w Chinach. Jeżeli rodzice ubożsi mają dzieci kilkoro, albo gdy dziecię rodzicom nawet bogatszym z jakiejś ułomności się nie podoba, wtedy nieraz to dziecię topią, albo porzucają na ulicy. Tutaj one zwyczajnie zamierają z zimna lub głodu, albo giną roztratowane czy zagryzione przez psy. W ten sposób ginie w samych Chinach corocznie przeszło 100 tysięcy dzieci. A przecież te dzieci mają duszę nieśmiertelną, a przecież są przeznaczone do chwały niebieskiej, a dusze ich bez Chrztu schodzą z tego świata. Ten straszny stan, już dawno i misjonarzom i świeckim podróżnikom, nawet nie katolickim, leżał na sercu.

Pojedyńcze osoby robiły bardzo dużo i tak n. p. jeden lekarz chrześcijański sam jeden ochrzcił więcej niż 8 tysięcy podrzuconych dzieci, ale cóż znaczą wysiłki jednostki, wobec takiego ogromu nędzy. Na myśl, żeby dzieci katolickie spieszyły z pomocą dzieciom pogańskim wpadła Paulina Javicot we Francji, tę myśl nowego Stowarzyszenia już na łożu śmierci w r. 1842 przekazała biskupowi z Nancy Forbinowi Janson, który począł we Francji i Belgii z zapałem głosić krucjatę dzieci w pogańskie kraje. Pius IX w r. 1856 nadał Dziełu wielkie przywileje i wezwał wszystkich biskupów katolickiego świata do zaprowadzenia tegoż w swych diecezjach.

W Polsce istnieje ono od r. 1872 i przepięknie się rozwija. Wprawdzie i u nas jest dużo biedy i nędzy i u nas potrzeba opieki nad dziećmi, ale tam większe potrzeby — tam już nie chodzi o lepsze odżywianie, czy lepszą odzież, ale chodzi o samo istnienie tych dzieci, chodzi o pozyskanie ich dla nieba. Przecież to bracia nasi, bo mamy wspólnego Ojca Boga.

Doświadczenie uczy, że tam, gdzie się spieszy z pomocą dzieciom pogańskim, tam jest więcej troski o dzieci miejscowe.

Serce które odczuwa potrzeby dalszych, wzrusza się i niedolą swoich. Zresztą Bóg, który kieruje losami wszystkimi, odpłaci i nieposkąpi takim chleba.

Słyszy się nieraz że pieniądze pójdą zagranicę: czyż nie lepiej — powiadają — by pozostały w kraju? Corocznie idą miliony zagranicę na futra, na jedwabie itp. Co roku setki milionów wydajemy na alkochol i papierosy, czyż tedy nie możemy obróbić tych kilkadziesiąt tysięcy na ulżenie tak wielkiej biedy? Wyrzucamy kolosalne sumy na niepotrzebne, nawet szkodliwe rzeczy, a kiedy chodzi o osuszenie łez tych najbiedniejszych — wahamy się.

Od początku założenia Dzieła do roku 1918, wynosiły składki przeszło 150 milionów zł; w tym czasie ochrzczono przeszło 20 milionów dzieci, z tych około 1.300.000 zaraz po chrzcie umarło. W samym roku 1911 wspierało Dzieło św. Dziecięctwa 250 misyj w różnych częściach świata. Składkami Dzieła utrzymano 1908 zakładów sierot, 10.347 szkół, 5795 różnych warsztatów pracy. Z pomocą jałmużny Dzieła ochrzczono w 1911 r. 482,005 dzieci, a wychowano 554.078 sierot. Z pośród tych nieszczęśliwych istot wyszło już dotychczas bardzo dużo kapłanów krajowców. Co to można zrobić, jeżeli istnieje organizacja? Chciałoby się by w każdej parafii istniało Dzieło, by wszystkie dzieci do niego należały, by niosły swym nieszczęsnym braciszkom pomoc. Misjonarzom opadają ręce; chcieliby przyjąć jaknajwięcej dzieci — nie mogą, nie mają gdzie, nie mają dla nich pożywienia.

To korzyść dla biednych dzieci pogańskich: korzyść materialna bo mogą żyć, korzyść duchowa, bo przyjmują światło wiary i wychowują się po chrześcijańsku.

Ks. T. J.

Zmarli:

Dnia 2.IV 1938 r. Bolesław Kubiak lat 37.

Rocznice zgonów:

Dnia 17.IV 1938 r. Jan Pelszyk lat 73.

Dnia 17.IV Jan Małysa lat 72.

Dnia 20.IV Anna z Zakrockich Bochenek lat 80.

Dnia 21.IV Stanisław Hajak l. 34.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć:

Wilold Habryka, k. Piłsudskiego 72, z Wandą Kwapińską, p. z Pogoni zap. 3.

Feliks Gola, k. Piłsudskiego 15, z Zofią Horowską, p. Wiejska 30, zap. 3.

Stefan Kozioł, wd. Wysoka 15, z Stefanią Wabik, p. Pierackiego 21, zap. 3.

Eustachiusz Klamka, k. Daleka 8, z Leokadią Fink, p. Daleka 60, zap. 3.

Antoni Łakomy, k. Wysoka, 13. z Janiną Kozioł, p. Konrada 9, zap. 3.

Józef Sprusiński, k. 1 Maja 14, z Bronisławą Bandura, p. z Pogoni zap. 3.

Szczepan Adamczyk, k. 1 Maja 15, z Janiną Krzanowską, p. 1 Maja 15, zap. 3.

Aleksander Kaliczak, k. z Pogoni z Ireną Musiał, p. Modrzejowska 39, zap. 3.

Piotr Delowski, k. Małachowskiego 2d, ze Stanisławą Jaros, p. z Łagiszy, zap. 3.

Wacław Kasprzak, k. z Janowa, z Eugenią Słonina, p. Moniuszki 13, zap. 2.

Mieczysław Kredycki, k. Pańska 22, z Marią Szwajówną, p. z Pogoni, zap. 2.

Stanisław Konieczko, k. 1 Maja 15, z Wandą Szarek, p. Kowalska 6, zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Barbara-Maria Szatan.

Jan-Alfred Rademacher.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-95